

Nr. 162

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4,20 gr
dla rob. 3,70 gr
cenz. co domu 30 gr
z prz. poczt.
Mies. z cec. list. 5,20 gr
Poza Łódź: egz. 27 gr

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXXI r.
istnienia.

Redakcja i Administr.
w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41
TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NEZALEŻNY OD ZARZĄDU MIASTA

Sroda, dnia 13 czerwca 1928 r.

Zarząd Telefonów Łódzkich P. A. S. T.

przystąpił w dniu dzisiejszym do rozsyłania P. P. Abonentom nowego Spisu Abonentów Łódzkiej Sieni Telefonów na rok 1928.

Spisy w ilości po jednym egzemplarzu do każdego głównego aparatu i po jednym egzemplarzu do każdego dodatkowego aparatu będą dostarczone do domu wszystkim abonentom, zgłaszanie się zatem po takowe do biura Zarządu Telefonów jest zbędne.

Należność za każdy egzemplarz Spisu w myśl par. 18 warunków korzystania z Sieni została ustalona na Złoty jeden i będzie policzona P. P. Abonentom w rachunkach za abonament telefoniczny.

Posłańcom za roznoszenie Spisu ze strony P. P. Abonentów nie należy się żadna zapłata.

Socjalista tworzy gabinet niemiecki.

Hindenburg powierzył prezesurę Hermanowi Müllerowi.

Berlin 12-6 (tel. wł.)

Dzisiaj o godz. 10 kanclerz Marx przedłożył prezydentowi Hindenburgowi dymisję gabinetu Rzeszy. Już w 15 minut później

prezydent powierzył misję tworzenia nowego rządu przywódcy socjalistów Hermanowi Müllerowi z Frankonii. Na wczorajszym posiedzeniu frakcji Herman Müller referował o swoich dotychczasowych rokowaniach z przywódcami poszczególnych stronnictw i otrzymał dalsze pełnomocnictwa od tej partii dla zakończenia rokowań. Herman Müller oświadczył, że nie będzie się bawił w układanie programu rządowego, lecz że natychmiast pozyska dla gabinetu osobistości

dające gwarancję współpracy w kierunku demokratycznym i republikańskim w polityce wewnętrznej i zagranicznej.

Berlin 12-6 (tel. wł.)

Prasa niemiecka stwierdza, że obecne rokowania o utworzenie gabinetu nie napotykają na żadne nadzwyczajne trudności.

„Vorwärts“ zwraca uwagę przyszłemu kanclerzowi Müllerowi, aby nie dopuścił do zbyt silnego bloku mieszczańskiego w ramach przyszłego rządu Rzeszy.

„Germania“ oświadcza, że poszczególne stronnictwa koalicyjne muszą zapewnić lojalność współpracy.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 12-VI 1928 r. 398

Dla dorosłych

MARSYLJANKA

z udziałem Rene Navarre, Eimire Vautier
Claude Merelle, Maurice Schutz

Dla młodzieży

Biały Kieł

Dramat w 8 aktach według powieści Jacka Londona

Kino Dom Ludowy 598

PRZEJAZD Nr. 34

Dzisiaj

Dzisiaj

Wspaniała epopea filmowa p. t.

12-cie Diamentów

w roli głównej genialny i niezrównany
Douglas Fairbanks

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 30gr

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 3 po 10 I miejsce 90 gr., II miejsce 50 gr. III miejsce 40

Ankieta - plebiscyt „Rozwoju“.

„Pić czy nie pić?“

Jestem zwolennikiem

zakazu sprzedaży

Jestem przeciwnikiem

alkoholu

Niepotrzebne słowo wykreślić.

Kartkę wyciąć i wrzucić do skrzynki w redakcji „Rozwoju“.

W Genewie zapanuje żaloba.

Litwa grozi wycofaniem się z Ligi Narodów.

Wilno 12-6 (aw)
„Ljetuvos Zinios”, pisać o wynikach

TELEGRAMY.

STRAJK BUDOWLANY w BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz, 12-6 (aw)
W związku z nieprzyjęciem żądań pracowników budowlanych, mimo, że koszty utrzymania znacznie w porównaniu do r. ub. wzrosły, oraz wobec zignorowania wielokrotnych wystąpień pracowniczych o podwyżkę, w dniu dzisiejszym wybuchł w przedsiębiorstwach budowlanych Bydgoszczy strajk.

NOWY REKTOR NA UNIWERSYTECIE LWOWSKIM.

Lwów, 12-6 (aw)
Rektorem uniwersytetu Jana Kazimierza wybrany został na rok akademicki 1928-29 prof. prawa rzymskiego, Leon Piniński.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA.

z dnia 12-go czerwca 1928 roku.

DEWIZY

Holandja 359.70
Londyn — 43.51 ¼
Nowy Jork 8.90
Paryż 35.08 ¼
Praga 26.41 ½
Szwajcaria 171.77 ½
Włochy 46.88 ½
Wiedeń 215.38.

Tendencja dla dewiz europejskich przeważnie słaba. Dolar w obrotach prywatnych 8.89%.

PAPIERY PROCENTOWE

5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 93.25; 5 proc. konwersyjna 67.00; 6 proc. poz. dolarowa 87.00 10 proc. poz. kolejowa konwersyjna 62.00; 8 proc. L. Z. Banku gospod. krajow, 94.00 8 proc. L.Z. Banku rolnego 94.00, 8 proc. L.Z. ziemskie dolar 94.00; 4 ½ proc. L.Z. ziemskie złot. 57.75; 5 proc. L. Z: m. Warszawy złot. 57.75; 8 proc. L.Z. m: warszawy złot: 7z.00; 8 proc. oblig. komun. Banku gosp. kraj. 94.00.

AKCJE.

Bank dyskontowy 138.00; Bank handlowy 147.00; Bank Polski 198.00; B. Zw. spół. zar. 78.50; Kijewski 80.00; Elektr. dąbrow. 87.00; Siła i Światło 152.00; Chodorów 172.00; Częstocice 70.00; Warsz. Tow. fabr: cukru 69.75; Firlej 69.00; Wysoka 200.00; Węgiel 100.50; Modrzejów 48.50; Norbin 237.00; Ostrowieckie serja A 135.00, ser. B 125.00. II em. 116.50; Parowozy II em 45.00; Pocisk 10.50; Rudzki 49.00; Starachowice 60.25; Borowski 17.75; Haberbusch 246.00; Spirytus 39.50.

Dla akcji tendencja niejednoznaczna.

Poznań - Ameryka 7:0 (4:0)

Poznań, 12-6 (C-S)
Rozegrane w dniu wczorajszym reprezentacyjne zawody pomiędzy drużynami Polaki i Ameryki przyniosły Wielkopolanom piękne zwycięstwo w stosunku 7:0 (4:0) na korzyść drużyny Wielkopolskiej. Sędziował p. Przeworski. Widzów 5.000.

ostatniej sesji Rady Ligi oświadcza. „Jeżeli spojrzeć na cały przebieg rozpraw w Genewie, to rzuca się w oczy, że z Litwą postępują nie jak z odpowiedzialnym państwem, lecz jak ze swawolnym dzieckiem. Przecież w praktyce Ligi Narodów nie było dotychczas wypadku, by proponowano ustalić dla jakichkolwiek rokowań termin, do którego zatarg powinien być zlikwidowany i

wznowione przyjazne stosunki. Jeszcze mniej da się pogodzić z honorem naszego państwa i narodu wniosek wyrażenia Litwie pomocy i potępienia. Należy się tylko dziwić, że w bny wniosek mógł się pojawić w Radzie Ligi Narodów. Przecież Litwa jest członkiem Ligi Narodów i Radzie nie wypada pouczać swych członków. Wobec tego dnia 10 czerwca powinniśmy byli wyciągnąć odpowiednie wnioski, tembardziej, że rozstrzygnięcie sprawy odroczone do sesji wrześniowej i nadal możliwe są jeszcze większe upokorzenia. „Dziennik Wileński” zaopatruje powyższą cytate tytułem: „Litwa grozi wycofaniem się z Ligi Narodów”.

De Pinedo na pomoc Nobilemu.

Samoloty włoskie dążą pod biegun.

Amsterdam 12-6 (ate)
Samolot włoski „Savoya 55” na którym de Pinedo dokonał swego lotu światowego, jest oczekiwany dzisiaj w Amsterdamie, dokąd przybywa z Genewy. Samolot wyrusza na ratunek ekspedycji gen. Nobile. W Amsterdamie lotnicy włoscy zaopatrzą się w la-

dunek 3500 kg. benzyny i wyrusza natychmiast via Hamburg do Sztokholmu. Z Pizy ma również wystartować samolot na ratunek gen. Nobile. Samolot ten udaje się do Kopenhagi, a po drodze zatrzyma się w Amsterdamie celem zaopatrzenia się w benzynę.

Pożyczka, która ma powodzenie.

Elektrownia tokijska cieszy się zaufaniem Jankesów.

Londyn, 12-6 (aw)
Z Nowego Jorku donoszą, że na rynek tamtejszy wypuszczono największą pożyczkę przemysłową, jaka kiedykolwiek na rynku tym ukazywała się, wynoszącą bowiem 70.000.000 dolarów. Pożyczka ta, oprocentowana na 6 proc., udzieloną została na lat 25 miastu Tokio, a właściwie elektrowni tokijskiej, „Electric Light Co”.

Pożyczkę asygnował koncern bankowy z bankiem „Guaranty Co” na czele. Pożyczka ta została w ciągu kilku godzin rozchwyтана z dużą nadwyżką.

Część pożyczki tej, w wysokości 4 i pół miliona funtów szterlingów, rzuciła znana firma bankierska „Lazard Brothers and Co” na rynek londyński. W ciągu godziny papiery zostały rozchwyтane.

„Latarnia Komandora Byrda”.

Gigantyczny krzyż świetlny rozbłyśnie w New Jorku w promieniach pół miljarda świec

Nowy Jork, 12-6 (aw)
Znany bankier nowojorski i inżynier górniczy Charles V. Bob postanowił własnym kosztem wybudować na szczycie najwyższego nowojorskiego kościoła „Broadway Temple” wielkiej instalacji elektrycznej w kształcie krzyża, który wznosiłby się na wysokość 25 metrów (wysokość wieży wynosi 200 metrów), przy 12 metrach szerokości.

Krzyż ten składałby się z lamp, dających światło o sile 500.000.000 — świec.

Krzyż ten ustawiony być ma jako dro-

gowskaz dla lotników, bowiem światło jego sięgać będzie 100 mil wokoło, dla okrętów zaś widoczny będzie z odległości 36 mil.

Instalacja ta otrzyma nazwę „Latarni komandora Byrda”.

Uroczyste poświęcenie zaczątków instalacji odbyło się przy udziale komandora Byrda, prezydenta Nowego Jorku Walkera i innych.

Koszt instalacji wyniesie 100 tysięcy dolarów.

Strajk protestacyjny w Pradze

Zorganizowali socjaliści

Praga, 12-6 (aw)
W dniu wczorajszym wszystkie socjalistyczne związki zawodowe proklamowały strajk na początek w Pradze, a gdyby on skutku nie odniósł — ogarnie całą Czechosłowację.

Strajk jest protestem przeciw wprowadzeniu przez rząd noweli do ustaw socjal-

nych.

Jednocześnie wszyscy posłowie socjalistyczni w liczbie 114 zagrozili złożeniem mandatów.

Stronnictwa rządowe wyrażają przekonanie, że nawet taki krok nie wpłynie na zmianę stanowiska rządu.

Współdziałanie kapitału i pracy.

Poglądy, zmierzające różnymi kierunkami do jednego celu.

W Sejmie przy początku dyskusji nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu zawrzała ostra walka pomiędzy przedstawicielami dwu światów: kapitalistycznego p. Zarańskiego i socjalistycznego p. Diamanda. Obaj starzy znajomi jeszcze z parlamentu wiedeńskiego, gdzie jednak, niestety kultura polityczna i parlamentarna stała wyżej, aniżeli w naszym młodym Sejmie. Dlatego też obaj mówcy względem poglądów przeciwnika postępowali z należną rewerencją i szacunkiem.

Pos. Zarański powiada:

— Niedawno była rewolucja, wszyscy się jej bali, dlatego byli skłonniejsi do ustępstw. Teraz w miarę normowania się stosunków, kiedy zaczynamy się zbliżać do „czasów pokojowych” — wzrasta stale coraz bardziej kapitalizm. Zasady kapitalistyczne stają się wszechwładne w stosunkach gospodarczych. Polska, która się dotąd odbudowywała, teraz się musi modernizować, by sprostać konkurencji.

A na to poseł Diamand wywodził:

— Właśnie nie! Wojna przyczyniła się do przesilenia kapitalizmu. Wszędzie daje się odczuwać zmniejszenie się znaczenia kapitalizmu dla produkcji i rozwoju. Zasadę wolnej konkurencji zaczyna zastępować zasada porozumienia się. Ustrój zakładów przemysłowych zaczyna się stawać konstytucyjny, a nie absolutystyczny. Pozostaje to w związku z szalonym wzrostem techniki i możliwością produkcji, uzależnionej jedynie od woli ludzkiej. Możliwość konsumpcyjna ludności upada. Demokracja przesunie władzę z rąk kapitału do rąk proletariatu. Dążymy do tego przez przekształcanie społeczeństwa a nie zniszczenie kraju.

Dwa jasne, wręcz sprzeczne poglądy.

Zarański nie wspominał o solidaryzmie nie wspominał o wielkim eksperymencie, którego dokonywa dzisiaj Mussolini. Ten ex-socjalista przeprowadza systematycznie przeobrażenie obecnych stosunków przez solidaryzm, przez współdziałanie wszystkich grup społecznych pod wspólną egidą Państwa i dla jego dobra.

O solidaryzmie mówił p. Diamand z nieukrywana złościwością. Podobnie jak o Mussolinim. Potępił go, przedstawił Italię w

najsmutniejszych barwach, lecz nie rzucił twierdzenia, że... solidaryzm Mussoliniego i italski zbankrutuje.

Taka szermierka idei jest bardzo pożyteczna, zwłaszcza, że nikt nie uciekał się do demagogicznych argumentów. Obaj posłowie zalecali stosowanie swej metody działania, jako właściwy dla Polski kierunek. U obu płynęła ta dążność niewątpliwie z naj-

szlachetniejszych pobudek.

W Polsce zaczyna się powoli okres kapitalizacji. Równocześnie z nim powoli wzrasta dobrobyt. Kapitalizm jednak — to zarówno kapitał jak i praca. I tylko w współdziałaniu obu tych podstawowych czynników produkcji można liczyć na rozwój naszego życia gospodarczego.

Chrześcijański generał chiński Feng-You-Siang

JEST SPEKULANTEM RELIGIJNYM WIERNYM CHINSKIM BOGOM.

Chiński generał chrześcijański Feng You-Siang zawiódł oczekiwania całego świata. Z dumą mówili o nim metodyści jako o wiernym i przykładowym współwyznawcy, sławili jego moralność i humanitarność i stawiali go za przykład. Istotnie generał Feng przed dwoma jeszcze laty był wzorem dowódcy. W armji jego panowała karność.

Każdy nowowstępujący żołnierz musiał odbywać chrześcijańskie praktyki religijne, pułki jego miały po dwu lub nawet trzech pastorów, a ludność sławiła miłosierdzie wojsk Fenga.

Przed kilku miesiącami wyjechał chrześcijański generał do Moskwy, aby zapoznać się z ruchem komunistycznym i metodami rządów w Sowieciech. Gdy wybierał się w podróż oddał dowództwo generałowi Czunglinowi, również gorliwemu metodyście i polecił mu „dbać o chwałę Bożą i nawracać Chińczyków na chrześcijaństwo”.

Wprawdzie nie wyznaje jawnie zasad ateizmu, ale stał się dziwnie obojętnym na sprawy religijne.

Pastorów usunął z pułków, nie dba już o szerzenie chrześcijaństwa i nie obchodzi go praktyki religijne żołnierzy.

Chcąc powiększyć swą armję nawiązał kontakt z przywódcami różnych zgrai bandyckich i co raz mniej dba o cnotę swych wojsk. Armja gen. Fenga stała się więc podobną do innych wojsk chińskich, rabowała ludność i nie wzdrygała się przed żadnym okrucieństwem.

Przed niedawnym czasem oddziały chrześcijańskiego generała napadły na misję metodystów, zrównały z ziemią dom, szpital i szkołę i zamordowały dr. Seymoura, kierownika misji.

Skoro doniesiono o tem Fengowi, nie przeprowadził on nawet śledztwa i zlekceważył sprawę. Wszystkie pozory przemawiają za tem, że generał grał komedję, aby pozyskać względy Stanów Zjednoczonych i całej Europy.

Chrześcijaństwo było mu potrzebne do utrwalenia władzy, skoro jednak pewny już był ostatecznego zwycięstwa i należycie wykończył zmianę wiary, wyrzekł się jej z lekkiem sercem. W każdym razie gen. Feng nie odbywa już praktyk religijnych i nie przyjaźni się z amerykańskimi misjonarzami, głośni natomiast otwarcie, iż Chiny są tylko dla Chińczyków.

Zjazd Sybiraków.

ODBEDZIE SIĘ W WARSZAWIE W DNIU 29 i 30 B. M.

W dniach 29 i 30 bm. odbędzie się w Warszawie zjazd Sybiraków, mający na celu stworzenie związku Sybiraków, który

objąłby wszystkich obywateli polskich, połączonych na Syberji wspólną pracą ideową dla Polski.

Do Związku wejda: b. wojskowi, należący do formacji polskich na Syberji, uczestnicy powstań narodowych, zesłańcy i więźniowie polityczni, pracownicy polskiego wojennego komitetu, funkcjonariusze polskich placówek państwowych na Syberji i szereg osób, które brały czynny udział w pracy społecznej na Syberji.

Wszyscy, pragnący wziąć udział w zjeździe, proszeni są o podanie swych adresów do dnia 20 bm., celem umożliwienia prac organizacyjnych zjazdu Karty wstępu w cenie 3 zł. otrzymać można w lokalu Związku Obrony Kresów Zachodnich, Nowy Świat 21 w Warszawie.

Krwawa zemsta komunistów.

ROZPRAWA O ZABÓJSTWO ZA NIE GŁOSOWANIE NA LISTĘ KOMUNISTYCZNĄ.

W poniedziałek dn. 11 bm. sąd okręgowy w Warszawie na sesji wyjazdowej w Mińsku Mazowieckim rozważać zaczął sensacyjną sprawę o zabójstwo na tle politycznym w związku z otwartymi wyborami do Sejmu. Oskarżony, 28-letni robotnik, Stanisław Sekular, na krótko przed głosowaniem do Sejmu uzyskał od niejakiego Borucha Bornsztaina przyrzeczenie głosowania na listę komunistyczną nr. 13.

Gdy po wyborach Bornsztajn przyznał się, że danego przyrzeczenia nie dotrzymał.

Sekular postanowił zemścić się. Dnia 19 marca rb. Sekular zaczął się pod drzwiami mieszkania Bornsztaina i gdy ten wyszedł rzucił się na niego z nożem, zadając mu dwie rany w rękę. W pogoni za uciekającym Sekular ranił go jeszcze dwa razy w plecy. Po parę minut, gdy Bornsztajn ukrył się przed napastnikiem w mieszkaniu, rozwścieczony Sekular wyważył drzwi i zadał swej ofierze śmiertelne pchnięcie nożem w pierś. Bornsztajn zmarł natychmiast. Sekulara aresztowano. Oskarżonemu grozi kara śmierci.

Listy z kraju

List z Górnego Śląska.

100 - milionowa pożyczka dla Śląska zrealizowana, - Jaka siłę przedstawia samorząd komunalny na Śląsku - Znaczenie śląskich banków ludowych.

(Od specjalnego korespondenta górnośląskiego)

KATOWICE, w czerwcu.

REALIZACJA POŻYCZKI AMERYKAŃSKIEJ DLA ŚLĄSKA.

Oddawna przygotowany projekt pożyczki zagranicznej dla Śląska wszedł w stadium urzeczywistnienia, albo raczej już został urzeczywistniony. Chodzi o pożyczkę 11,2 milionów dolarów czyli 100 milionów zł. którą województwo śląskie zaciągnęło za pośrednictwem kilku banków nowojorskich.

Już 28 lutego br. uchwalił Sejm Śląski ustawę o zaciągnięciu takiej pożyczki i po uzyskaniu na to zezwolenia ze strony Min. Skarbu rozpoczęto pertraktacje z zagranicznymi instytucjami finansowymi, przede wszystkim z nowojorskim konsorcjum bankowem „Stone et Webster and Blodget the corporation” oraz „The First National Corporation” w Nowym Jorku. W dniu 31 maja br. ustalono definitywnie warunki umowy, w kilka dni potem jednak nasunęły się Amerykanom pewne wątpliwości, czy Województwo Śląskie może na podstawie Ustawy Sejmu Śl. z dnia 28 lutego br. zaciągać taką pożyczkę dlatego, że obligacje miały opiewać nie na złoto lecz na dolary. Wątpliwości te na wniosek Rady Wojewódzkiej usunęła dodatkowa uchwała Sejmu Śl. do powyższej ustawy, przy-

jęta na posiedzeniu Sejmu Śl. dnia 1 bm. Pośledzenie to, specjanie w tym celu zwołane, trwało zaledwie 5 minut a uchwała zapadła jednogłośnie.

Wobec tego już nazajutrz tj. 2 bm. nastąpiło podpisanie warunków pożyczki. Imieniem Śląskiej Rady Woj. i Skarbu Śl. umowę podpisali pp. wojewoda Grażyński, posełowie Biniszkiewicz i St. Janicki zaś imieniem konsorcjum amerykańskiego pp. R. High Carlton i William Potter.

Pożyczka opiewa na 11,200,000 dolarów na 30 lat po 7 proc. Kurs emisyjny ustalono na 89,25 od sta. Po 9 latach obligacje mogą być wykupione po kursie 101. Subskrypcja w Ameryce rozpoczęła się według umowy — 5 bm. i już po 13 dniach od tej daty Województwo otrzyma od banków amerykańskich obligacje tymczasową na wypłatę całkowitej pożyczki. Jak pisma donoszą, już w pierwszych godzinach wyłożenia pożyczki do subskrypcji w Ameryce zadeklarowano sumę przeszło 2 milionów dolarów, tak, że jest nadzieja, że w ciągu 13 dni cała pożyczka zostanie pokryta.

Pożyczka przeznaczona jest wyłącznie na cele inwestycyjne a zabezpieczona jest majątkiem i dochodami z podatków Woj. Śląskiego. Na inwestycje składać się mają wydatki na różne nowe budowle lub też przebudówki i powiększenia central. elektrycznych, rzeźni miejskich, domów mieszkalnych, regulację rzek, meljoracje rolne itp., przyczem tysiące bezrobotnych może znaleźć zarobek i pracę. Zwłaszcza budowa domów mieszkalnych była by wskazaną i rzeczywiście można by na Śląsku ze względu na panującą tu wciąż ogromną nędzę mieszkaniową zatrudnić z 6—7 tysięcy murarzy, co znaczy, że przy tak wzmożonej akcji budowlanej zatrudnienie znaleźliby wszyscy bezrobotni, gdyż praca jednego murarza pociąga za sobą pracę 6—7 innych pracowników (ceglarze, cieśle, dekarze itd.).

WALNY ZJAZD GMIN ŚLĄSKICH.

Śląski samorząd gminny przeszedł w ostatnich latach ciężkie czasy. Osłabiony przez długotrwałą wojnę, gdyż część swego majątku musiały gminy zamieniać na bezwartościowe obligacje niemieckiej „Kriegsanleihe” (pożyczka wojenna), w czasach zaś powojennych pozbawiono różnych wytrawnych sił urzędniczych, które przeszły na inne stanowiska lub wyemigrowały do Niemiec, a w końcu przez okrojanie gminom różnych dochodów np. z podatku przemysłowego, anektując je dla skarbu państwa. Mimoto Śląski samorząd komunalny poczynił nawet pewne postępy, gdyż mimo okrojania mu dochodów zdobył się na przykład na znaczne inwestycje.

Gminy Śląskie zjednoczone są w „Zw. Gmin Woj. Śląskiego” który odbył dn. 2 bm. w Katowicach swój walny zjazd przy udziale burmistrzów i naczelników wszystkich miast i gmin śląskich.

Przebieg zjazdu był poważny i świadczył o wysokim poczuciu obywatelskim i zna-

jomości tak zawyłych na Śląsku spraw komunalnych u jego uczestników.

Zjazd przyjął szereg rezolucji, w których między innymi:

„wzywa Zarząd Związku, by tenże czynił starania o ustawowe zapewnienie gminom śląskim dochodów potrzebnych na wzrastające stale świadczenia społeczne i kulturalne”.

„zwraca się z prośbą do Sejmu Rzeczypospolitej, by gminom przywrócono 30 proc. udziału w państwowym podatku dochodowym”;

„prosi Rząd Rzeczypospolitej, aby spowodował zainteresowane czynniki do ostatecznego wypłacenia gminom udziału z idealnego podatku przemysłowego po myśli art. 119 ustawy o podatku przemysłowym”.

Pozatem rezolucje wyrażają prośbę o udzielenie gminom większych kredytów niestosunkowych z uzyskanej pożyczki amerykańskiej i uwzględnieniu przy pracach inwestycyjnych z tej pożyczki wykonywanych przede wszystkim bezrobotnych Górnoślązaków.

ROZWÓJ BANKÓW LUDOWYCH NA ŚLĄSKU.

Banki ludowe na G. Śląsku są instytucjami czysto polskimi, które zarówno pod względem gospodarczym jak i narodowym oddały sprawie polskiej ogromne usługi, zwłaszcza za rządów pruskich, gdzie były jedyne polskimi instytucjami finansowogospodarczymi i one jedne były gospodarczą oporą polskości na Śląsku. Pierwszy Bank Ludowy założony przed 30 laty w Katowicach i w tych dniach obchodził skromnie jubileusz swej 30-letniej pracy — a dziesiątek podobnych banków powstał w latach następnych w różnych miastach i miasteczkach, jak w Król. Hucie Tarn. Górach, Rybniku, Lubieńcu, Siemianowicach Pszczynie a na Śląsku Opolskim np. w Opolu, Bytomiu, Gliwicach, i Raciborzu.

Śląskie Banki Ludowe połączone ideowo z poznańskim Bankiem Związku Spółek Zarobkowych w okresie przedwojennym rozwijały się bardzo pomyślnie i cieszyły się zaufaniem wszystkich warstw ludności. Jaka potęgę gospodarczą one stanowiły, dowodzi fakt, że na przykład jeden bank katowicki już po 15 latach istnienia dysponował kapitałem przeszło 5 milionów marek złotych a również i inne Banki Ludowe obracały milionowymi sumami. W czasie wojny, gdy rząd niemiecki w tej czy innej formie krepował działalność banków wogóle a banków polskich w szczególności, poniosły i Banki Ludowe znaczne straty, które jeszcze się zwiększyły podczas powojennej inflacji. Mimoto Banki Ludowe, choć z wielkimi stratami, przetrwały kryzys i dziś są na najlepszej drodze do odzyskania swych dawnych wpływów i dawnego znaczenia, czego dowodem jest także wzrastająca znowu suma większych depozytów jak i drobnych oszczędności w Bankach Ludowych składanych.

Aleksy Pająk.

Humor.

NA ODCZYCIE.

Mówca: — Człowiek, który ustępuje, jeżeli nie ma racji jest mędrzem, ale jeżeli następuje mając rację, jest..

Głos z pośród publiczności: „żonatym!

NA WYSTAWIE OBRAZÓW.

Przed obrazem oznaczonym napisem „Krajobraz kubistyczny” stoi młoda panna — Nie myślałam, że Kuba to taki brzydki kraj.

ZEMSTA JEST SŁODKA.

Naręczony do braciśzka swej narzeczonej: — Ale, Karolku, twoja siostra daje dziś długo na siebie czekać!

Karolek: Poco się zemną pokłóciła! Teraz szuka zębów, bo je schowałem.

NA PROSZONYM OBIEDZIE.

— Dlaczego ten piesek nie spuszcza ze mnie oka?

Mały Tadeo: — Bo pań dostał ten ta-
ter, na którym on zwykle dostaje jeść.

OCZEKIWANIE.

— Czytałem gdzieś, że noc pod biegunem trwa trzy miesiące.

— Strasznie! Podczas takiej nocy czekać, aż mąż o północy wróci do domu!

W KARCZMIE.

— Czemu, wy kumie, zamykacie oczy jak pijeta gorzale?

— Ano bom się zaprzysiągł babie, że nigdy już do kieliszka nie zajrzę!

PRZY PRACY.

Akuszerka wchodząc do gabinetu profesora: — Panie profesorze, tam jest chłopiec.

— Nie mam czasu, niech to pani powi-

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA

Zdrada, nienawiść i próżność.

Psychologiczne zdolności obrońcy w procesie rozwodowym

W Wiedniu mnożą się z dniem każdym rozwody. Statystyka wykazuje, że w miesiąc około 600 osób zrzeka ze siebie, kaj dany małżeństwa. Prawdziwą tę epidemję rozwodową porzedzają liczne charakterystyczne rozprawy sądowe.

Przed wiedeńskim sądem okręgowym, staje 16-letnia uczennica szkoły handlowej złotowłosa Herta P. Oskarżycielką jest żona lekarza. Owa 16-letnia dziewczina, która poraz pierwszy odwiedziła jej męża, w charakterze pacjentki, zaczęła następnie z niepokojącą regularnością bywać w atelier małżonka — i to nie w godzinach ordynacji. Zdawało się, że choroba dziewczyny jest bezterminowa, gdyż wizyty pacjentki nie ustawały. Ale żona odkryła dnia pewnego, że to mąż zachorował. Grzeszna miłość... małżeńska zdrada. Dziewczyna zabrała jej serce ukochanego męża Łaknie zemsty. Wyrok sądu musi być surowy.

Herta, młodościanna uwodzicielka żonatyh ludzi, tonie w łzach stając przed obliczem Temidy. Rozpaczliwie broni się. Ale sroga oskarżycielka ma dowody. Tu idzie jednak o byt, lub niebyt biednej Herty. Ma w przyszłym miesiącu otrzymać posadę państwową. Tej jednak nie otrzyma wcale — o ile zapadnie wyrok. Bo zasądzona jednostka, nie może objąć służby państwowej.

Sam sługa Temidy, zapomina na chwilę o ponurych obowiązkach sędziowskiego zawodu — zamyka oko na zimną literę prawa i daje się kierować uczuciu. Zwraca się zatem z apelem do oskarżycielki:

— Niechże pani uwzględni sytuację oskarżonej. Biedaczka jest bez rodziców. Teraz może otrzymać stanowisko rządowe, które jej umożliwi zmianę trybu życia. Stanie się moralną. Gdy jednak nie wybaczy jej pani i nie cofnie oskarżenia, będę musiał wydać wyrok. Oznacza to dla tej biedaczki pozbawienie chleba i wykojenie na zawsze.

|| Ale na te czule słowa sędziego, ma oskarżycielka tylko jedną steryotopową odpowiedź:

— Zabrała mi serce męża, musi ponieść karę zasłużoną.

Sędziemu nie pozostało nic innego, jak dalej kontynuować rozprawę. Tuż na chwilę przed zapadnięciem wyroku powstaje obrońca i skierowuje się w stronę oskarżycielki słowami:

— Apeluje do pani, proszę spojrzeć tylko w lusterko, a w tej chwili odstąpi pani od aktu oskarżenia. Przejrzawszy się w lustrze, przekona się pani dowodnie, jak hojną i szcudrobliwą była wobec pani natura. I czemuż to małe brzydkie dziewczę, wobec piękności pani? I przez to brzydkie stworzenie, które pani jakby dla ironji nazywa swo-

ją rywalką — chciałaby Pani zerwać małżeństwo? Na kim się pani chce mścić? Przecież natura i tak już tę dziewczynę pokarała. Apeluję raz jeszcze: proszę spojrzeć w swoją twarzyczkę do lustra — a odstąpi pani natychmiast od aktu oskarżenia.

Sukces był nadzwyczajny. Prośby sędziego i perswazje okazały się bezcelowe. Apel zaś do próżności kobiecej, do lusterka odniósł zwycięstwo. Oskarżycielka faktycznie odstąpiła od ścigania panny Herty, której na przyszłość odechce się romansów z ludźmi zakutymi w obroże małżeńskie.

Nawet zbrodniarz kochał matkę swoją.

MIMO GROZĄCEGO NIEBEZPIECZYSTWA UDAŁ SIĘ NA GRÓB MATKI, ABY Z NIĄ POROZMAWIAĆ.

W Nowym Jorku Józef Richatski (tak Amerykanie piszą polskie nazwisko), mający długi rekord policyjny, z narażeniem wolności osobistej, udał się na grób matki w dzień Matek, obchodzony niedawno w całej Ameryce, by się pomodlić za jej duszę. Tam też przy grobie swej matki został on aresztowany przez policję.

Richatski, stroiciel fortepjanów, poszukiwany był przez policję od kilku miesięcy, gdy 19 listopada 1927 r. zbiegł z sądu policyjnego, odtrącając 65-letniego dozorcę, pod którego opieką został przyprowadzony do sądu. Gdy dozorca padł, Richatski wyskoczył przez okno, znajdujące się na wysokości 40 stóp. Od tego czasu ustawicznie poszukiwany był przez detektywów. Gdy matka jego, Richatska, zachorowała, detektywi ustawicznie dniem i nocą strzegli jej domu w nadziei, że uciekinier przyjdzie odwiedzić chorą matkę, tak samo detektywi strzegli pogrzebu, lecz zawsze daremnie. Richatski zdołał się zawsze wywinąć z nastawionych nań siideł przez władcę, chociaż niejednokrotnie w nie wpadał.

Wiedząc, że Richatski nad życie ko-

chał swą matkę, detektywi powzięli przypuszczenie, że będzie on odwiedzał jej grób wobec czego zdala ustawiono straż na cmentarzu Linden Hill. I rzeczywiście nie zawiedli się w swych przypuszczeniach.

W „Dniu Matki“ Richatski pokryjomu dostał się na cmentarz, a ukląwszy na grobie swej matki modlił się gorąco. Przez dłuższy czas detektywi i jeden policjant pozostawili go w spokoju, by się pomodlił ze względu na uszanowanie pamięci zmarłej. Gdy po ukończonej modlitwie Richatski wstał, detektywi ukryci za nagrobkami, wyszli i aresztowali go. Zostanie on stawiony w sądzie w Flushing, a ponieważ jest to już jego czwarte przestępstwo, czeka go kara dożywotnego więzienia na podstawie prawa Baumesa. Zeszłej jesieni został on aresztowany za kradzież brylantu od pani Sarah Carrao.

— Wiedziałem o tem, że narażalem się udając się na cmentarz! — oświadczył aresztowany Richatski, — ale nie mogłem przezwyciężyć miłości, jaką czuję do swej matki. Musiałem pójść i jeszcze raz z nią porozmawiać!

Małe słabostki wielkich ludzi.

CZEGO SIĘ BAŁ WIELKI WÓDZ, JULIUSZ CEZAR. — PIOTR WIELKI I MOSTY — FAŁSZYWY KROK KS. JÓZEFA. — PRZESĄDNY NAPOLEON.

Genjusze i potentaci ducha nie byli wolni w życiu codziennym od ułomności, a nawet śmiesznych nawyczek i tak:

Juliusz Cezar, wpadał w spazmy na widok burzy. Staral się wtędy schować w podziemiach, w piwnicy, by niesłyszeć piorunów.

Piotr Wielki, car rosyjski, nie dał się nigdy nikomu przekonać, aby przejść przez most. Jeśli jednak się starał przewyciężyć strach, nie potrafił sam tego dokonać. Przewadzony pod ramiona, za każdym krokiem krzyczał z przerażenia, by most pod nim nie zawalił.

Lord Byron, sławny poeta angielski, nie pozwolił nikomu przy stole podać sobie soli, ani sam nie chciał jej podać innym. Gdy sól ktoś rozsypał na stole, zrywał się i ucie-

kał, nie kończąc obiadu.

Ks. Józef Poniatowski zawsze prawą nogą przestępował próg pokoju skoro o tem zapomniał, wracał się trzy razy, i na nowo przechodził, by przekroczyć najpierw prawą nogą.

Napoleon, sławny cesarz Francuzów, miał chyba najwięcej przesądów. Ten, który pobili tyle armji — cofał się klęcząc z przestachu i gniewu na widok przebiegającego kota. Kiedy rano stąpił lewą nogą, wstając z łóżka, był zdolnym w tym dniu odłożyć najpilniejsze sprawy.

Słowacki, skoro rano zobaczył pajaka, nie mógł opanować cały dzień przygnębienia.

Prosimy P. T. Czytelników o zawiadomienie telefonicznie lub kartą pocztową administracji „Rozwoju“ o niedoreczaniu numerów naszego pisma gdyż nie jesteśmy w stanie nieodpowiednich rozności usunąć

Adm. „Rozwoju“

ŻYCIE GOSPODARCZE

Światowa produkcja węgla kamiennego. Stany Zjednoczone kroczą na przedzie.

Ubiegły rok minął pod znakiem wzrostu produkcji węgla, przy czym niektóre państwa przewyższyły produkcję przedwojenną. W obecnym czasie nadmiar węgla jest dla wielu państw nawet trudnością. Utrudnia on właścicielom kopalni zbyt a jeszcze większe trudności sprawia rządowi, bowiem nacjonalizacja produkcji oznacza co prawda zwiększenie jej, ale zarazem pociąga za sobą obniżenie liczby zatrudnionych górników.

Według międzynarodowej statystyki wydobyte w roku ubiegłym we wszystkich krajach 1.271.876.000 ton węgla kamiennego. Produkcja ta przewyższa produkcję przedwojennych lat, bowiem w r. 1913 obliczano całą produkcję światową na 1.209.608.000 ton. Produkcję przedwojenną przekroczyły następujące państwa: Niemcy, Belgja, Francja, Zagłębie Saary, Holandja, Czechosłowacja i Rosja sowiecka. Mniejszą niż przedwojenną produkcję uzyskały Wielka Brytania, Polska i Kanada.

Niemcy wyprodukowały ogółem 153.595.000 ton węgla. Zwiększenie się produkcji niemieckiej jest dowodem dobrej konjunktury i poprawą całokształtu życia gospodarczego w Niemczech. Belgja zwiększyła swoją przedwojenną produkcję prawie o 5 milionów ton na 27 milionów ton w r. ub. Francja wyprodukowała 51,8 mil. ton głównie dzięki uzyskaniu od Niemiec nowych pokładów węgla. Produkcja czechosłowacka wykazuje cyfry 14.669.000 ton w porównaniu z 14.271.000 ton w r. 1913. Wielka Brytania, której przemysł węglowy przeżywa kryzys, wyprodukowała 256.301.000 ton. Polska wyprodukowała 38.022.000 ton, a wielka część jej produkcji eksportuje się i nawet dzięki swej cenie i jakości na rynkach nawet bardzo oddległych od miejsca produkcji. Zdziwiał wzrost produkcji węgla kamiennego w Rosji sowieckiej.

Jeżeli można wierzyć danym instytutu węglowego, wyprodukowano w roku ubieg-

łym 32.127.000 ton, która to cyfra przewyższa cyfry przedwojenne o 3.000.000 ton. Afrykańską produkcję węgla kamiennego oblicza się na 12.669.000 ton. Kanada wyprodukowała 12.330.000 ton. Stany Zjednoczone, jakkolwiek produkcja ich jest stale większa niż przed wojną, obniżyły znacznie swoją produkcję w porównaniu z rokiem 1926. W roku 1926 wynosiła produkcja węgla w Stanach Zjedno-

czonych 596.760.000 ton, podczas kiedy w roku 1927 produkcja ta wynosiła zaledwie 544.734.000 ton. Prócz krajów wymienionych istnieją kopalnie węgla także w Meksyku, Chinach, Indjach, na Formozie i Nowej Zelandji, gdzie produkcja wykazuje nieznaczny wzrost. Silny wzrost produkcji zaznacza się w Japonji i Australji.

Czy stoimy w obliczu klęski nieurodzaju?

PESYMISTYCZNE INFORMACJE O STANIE PŁODÓW ROLNYCH.

Jak z napływających z różnych stron kraju wiadomości wnosić można, tegoroczną kampanję rolniczą będzie można zaliczyć do jednej z cięższych, jakie mieliśmy w ostatnim pięcioleciu.

Według danych Głównego urzędu statystycznego, okazało się, że dla całej Polski straty przeciętne w pszenicy ozimej wynoszą 7,5 proc. a w życie 9,1 proc.

Najmniej ucierpiał województwa Poleskie i Wileńskie, a najwięcej Warszawskie gdzie przepadło blisko 14 proc. obsianej powierzchni.

Jare zboża naogół przedstawiają się w całym kraju lepiej. Stan buraków jest względnie zadowalający, wszędzie bowiem dobrze powychodziły. Sadzenia ziemniaków w wielu okolicach jeszcze nie ukończono.

Informacje jednak napływają dość skąpo i pozwalają wytworzyć sobie pobieżny tylko obraz sytuacji.

Tak np. z Wołynia i Wschodniej Małopolski nadchodzą bardzo niepokojące wieści o faktycznych stratach, które w pszenicy miejscami dochodzą do 70 proc. a w koniocykach i rzepaku około 100 proc.

W Wielkopolsce do ostatnich czasów brak było ziemi wilgoci, zaznacza się to na

pszenicy, która zaczęła żółknąć. Największe straty daje się zauważyć na życie, którego obszar przez zaozanie zmniejszył się blisko o 10 proc., podczas gdy obszar zaozanej pszenicy nie przewyższa prawdopodobnie 4 proc. Przy tamtejszej wysokiej kulturze rolnej obfite opady mogą znakomicie jeszcze poprawić stan ozimin.

Na przestrzeni województw centralnych w zależności od gleby i kultury wahań w stanie zbóż są dość znaczne. Podczas gdy w jednych miejscowościach straty dochodzą do 50 proc., w innych nie przewyższają 10 proc. z wyjątkiem rzepaku, którego stan na całym obszarze Rzeczypospolitej jest katastrofalny.

Dla całego woj. Lubelskiego — jeżeli przypuścimy, że przestrzeń koniecznych przesiwów nie przekroczy dla zbóż kłosowych 20 proc. ogólnej przestrzeni zasiewów — przeciętny urodzaj, nawet przy pomyślnych dalszych warunkach atmosferycznych będzie niżej średniego. Rzepaki jęczmiona ozime w większości majątków zastano.

Mimo pesymizmu jaki zdaje się widać z powyższych informacji, nie można już zanudzać rąk nad klęską nieurodzaju, gdyż wiele poprawić może jeszcze korzystny stan pogody.

G. i M. COLE

100)

Testament Hugona Radletta

naś kwestja pierwszorzędno znaczenia abyśmy wiedzieli czego się mamy trzymać w sprawie tej koncesji. Nie, proszę, niech pan pozwoli skończyć. Rozeszły się pogłoski, że przedsięwzięcie nie dojdzie do skutku a pogłoski te wpływają ujemnie na naszą pozycję w świecie handlowym. Wychodzę z założenia, że ma pan zamiar zająć się tą sprawą, jak tylko wyświełona zostanie kwestja morderstwa. Jeżeli mam co do tego rację — chciałbym prosić, aby pan wszedł w nasze położenie. Czy pozwoli pan mówić o interesie przez kilka chwil? Nigdy już więcej nie poruszę tematu, aż do czasu, gdy pan sam da mi na to zezwolenie. Zależy mi bardzo na pańskiej odpowiedzi. To nie może przecież zaszkodzić temu, co pan ma zamiar zrobić!

I lord Ealing uśmiechnął się w najbar dziej rozbrajający sposób.

„Jeżeli pan w ten sposób przedstawia sprawę, będzie to naturalnie, że się zgodzę

Froszę, niech pan mówi! Tylko — byłoby mi jakoś nieswojo poruszać ten temat, wówczas, gdy biedny Hugo...“

„Rozumiem to. No, a teraz — panie Pasquett — chciałbym tylko, aby pan upewnił mnie prywatnie, że pan ma zamiar wejść z nami w spółkę. Proszę mi powiedzieć w zaufaniu, a ja przyrzekam, że nie dowie o tem nikt, póki pan nie da wyraźnego zezwolenia! Rozumie pan, chodzi mi tylko o to, aby mieć spokój! Przecież chyba p. Radlett życzyłby sobie, aby pan pracował razem z nim?“

A więc pan chce, abym uczynił coś w rodzaju tajemnego zobowiązania?“

„Jeśli pan to zrobi — spadnie mi ciężar z głowy! Przytem — niema potrzeby, aby pan po raz drugi wracał do tego tematu, aż do czasu wyświełenia tej sprawy“

„Dobrze. Zrobię to. Przyrzekam panu. Czy chodzi o coś jeszcze?“

„No, naturalnie, — będziemy musieli posłać kogoś do Rosji, aby się upewnić, czy wszystko jest w porządku — zarówno w Meksyku, jak i na rzece Jenisej. Czy pan sam zajmie się zapoczątkowaniem robót, czy też

wysła kogoś?“

„Oh, przypuszczam, że wezmę się do tego osobiście. Widzi pan. Znam się na pracy kopalnianej — i znam Rosjan“.

„Nie będzie pan miał nic przeciwko temu, jeżeli później oznajmię Zarządowi Towarzystwa, że wysła razem z panem ekspertów, aby zbadali sytuację na miejscu? Mam na myśli p. Allisona, który jest naszym naj lepszym inżynierem kopalnianym, oraz mego siostrzeńca, Artura Wharton. Ale, ale, musi go pan poznać. Chwilowo znajduje się zagranicą“

„Naturalnie, nie ruszę się stąd donóki ta sprawa z Hugonem nie zostanie załatwiona“.

„Ma się rozumieć. Chciałbym tylko, abyśmy wiedzieli sami, jak stoją sprawy. A więc pan przystąpi do spółki, na warunkach wymienionych w naszej korespondencji z Radlettem?“

„Naturalnie!“

„Dziękuję panu, panie Pasquett. Nie pytałbym się pana o to, gdyby to nie było naprawdę pilne. Sądzę, że pan jest w styczności z adwokatem p. Radletta z New-Yorku?“

(D. e. n.)

KRONIKA**KALENDARZYK.**

Środa, 13 czerwca — Antoniego-

TEATRY

Teatr Miejski — „Nieuchwytny”.
 Teatr Kameralny: — „Dar Poranka”.
 Teatr Popularny: Gęjsza.
 Gong — Przecięra się.

WIDOWISKA.

Casino — Rewja „I pana też”.
 Lutta — Zięć firmy Kohn
 Splendid — Grzesznica
 Grand-Kino: — Człowiek bez nóg.
 Odeon: — „Krwawa blizna”.
 Czary: — Minuta prz. d. dwunastą.
 Corso: — „Syn nieba”.
 Dom Ludowy — „12 djamentów”.
 Miejski Kin. Oświatowy: — „Marsylianka”.

Wiadomości bieżące.**Prezydent Rzplitej w Zgierzu.**

Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, w czwartek dnia 14 b. m. t. j. jutro, o godzinie 11:ej przed południem przybędzie do Zgierza samochodem ze Spawy Pan Prezydent Rzeczypospolitej, na skutek zaproszenia zarządu fabryki Przemysł Chemiczny w Zgierzu. Pan Prezydent zabawi w Zgierzu kilka godzin i po zwiedzeniu fabryki Przemysłu Chemicznego wyjedzie z powrotem do Spawy. (P)

Nowy ławnik Wydz. Oświaty i Kultury.

Onegdaj wieczorem odbyło się zebranie frakcji radzieckiej P.P.S., na którym omawiano sprawę obsadzenia stanowiska ławnika Wydziału Oświaty i Kultury w miejsce sen. Kopsińskiego. W wyniku dyskusji uchwalono desygnować na to stanowisko p. Czesława Smolika profesora gimnazjum społecznego w Łodzi, przewodniczącego związku bibliofilów polskich. (T)

Letnia reduta prasy.

Mimo, iż Łódź jest absorbowana obecnie szeregiem zatargów, wynikających ustawicznie we wszystkich gałęziach pracy, mimo, iż lada dzień ma wybuchnąć strejk tramwajarzy, pracowników miejskich i telefonistów, Letnia Reduta Prasy wzbudza powszechne zainteresowania. Jest to bądź co bądź dozniosłe wydarzenie w życiu Łodzi, niemniej sensacyjne, jak onegdajszy mecz Łódź-New Jork o fenomenalnym wiadomym już wszystkim wyniku. Nie zapominajcie, że na Reducie w Helenowie będzie miał miejsce drugi szlagier sportowy: mecz grubasów i chudziaków.

Rzecz ciekawa jaki będzie wynik tego meczu. Podobno, że już teraz czynione są z tej racji zakłady i to o grubsze kwoty. Jak się dowiadujemy, na dobrej drodze są pertraktacje z p. Nurmim który zawiadomił komitet organizacyjny Reduty Prasowej, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa do Łodzi przyjedzie, by wziąć udział w organizowanych przez prasę w olimpijskich zawodach lekko-atletycznych. Do komitetu napływają również zgłoszenia innych światowej sławy zawodników sportowych.

Urlopy prac. w zakładach rzemieślniczych.**WYJAŚNIENIE GŁÓWNE GO INSPEKTORA PRACY.**

W celu zażegnania zatargów pracodawców z pracownikami na tle urlopów, których sezon już się zaczął, główny inspektor pracy p. Kłoff nadesłał okręgowemu insp. pracy p. Wojtkiewiczowi okólnik, wyjaśniający, komu z pracowników zatrudnionych w zakładach rzemieślniczych i kiedy należy się urlop. W myśl okólnika tego, z chwilą, gdy w zakładzie rzemieślniczym przeprowadzana zostaje częściowa redukcja pracowników, po której pozostanie 4-ech do 5-ciu pracowników, to tym pozostałym przysługuje prawo do korzystania z urlopu wypoczynkowego, o ile w danym zakładzie rzemieślniczym zatrudnienie są minimum pół roku kalendarzowego.

Z chwilą, gdy pracownik nie wykorzysta urlopu w wyznaczonym mu czasie, nie ma prawa domagać się urlopu w innym czasie wyjątek może być uczyniony tylko wówczas, gdy pracownik nie mógł wykorzystać urlopu w wyznaczonym mu czasie wskutek choroby.

Po roku pracy w danym zakładzie rze-

mieślniczym, pracownik ma prawo do korzystania z 8-dniowego urlopu wypoczynkowego. Pracownik młodociany zaś, do urlopu 14-dniowego.

Po trzech latach pracy, każdemu z pracowników przysługuje prawo do urlopu 15-dniowego. Uczniowie bez względu na wiek i ilość zatrudnionych w zakładzie rzemieślniczym pracowników mają prawo po roku pracy do korzystania z 14-dniowego urlopu. Przerwanie pracy na skutek powołania do służby wojskowej trwające dłużej niż trzy miesiące, skutek czego następują rozwiązania umowy najmu pracy między pracownikiem a pracodawcą odbiera danemu pracownikowi prawo do korzystania z urlopu. Wypłata na leżności za urlop następuje po ukończeniu takiego. Pracodawca ma prawo nie zapłacić pracownikowi za urlop, skoro stwierdzi, iż pracownik ten w czasie urlopu pracował w innym przedsiębiorstwie pobierając za pracę tę wynagrodzenie. (P)

Przyszły sezon Teatru Miejskiego.

NOWA UMOWA z DYR. p. GORCZYŃSKIM ZOSTANIE PODPISANA w BIEŻĄCYM TYGODNIU.

W dniu wczorajszym odbyła się w Magistracie ostateczna konferencja w sprawie odnowienia kontraktu teatralnego na sezon 1928-29. Udział w konferencji wzięli z ramienia miasta prezydenci Ziemięcki i dr. Wieliński oraz dyr. teatru p. Gorczyński. W wyniku długiej rozmowy ustalono brzmienie kontraktu, który zostanie przedłożony w czwartek do zatwierdzenia Magistratowi i radzie miejskiej.

W kontrakcie jest cały szereg nowych punktów, między innymi uchwalono podwyższenie subwencji dla teatru o 40 tysięcy zło-

tych, t. zn. dyr. Gorczyński otrzymywać ma miesięcznie 20 tysięcy złotych, podwyższono gażę pracowników teatralnych za miesiące wakacyjne o 20 tysięcy, t. zn. iż otrzymywać oni będą w tych miesiącach gażę pełnej wysokości i t. d.

W końcu zwolniono od podatku wszystkie przedstawienia popołudniowe, dla zrzeczeń inteligencji i robotników, a ponadto wszystkie przedstawienia wieczorowe, na których teatr wystawi dzieła społecznych autorów polskich, niewystawianych na żadnej scenie polskiej. (T)

Fala strajkowa na prowincji.

STRAJKUJĄ METALOWCY w KOLE i ROBOTN. ROLNI POD ZGIERZEM.

Dnia 11-go b. m. w Kole wynikł strajk na tle ekonomicznym w fabrykach narzędzi i maszyn rolniczych, własność Ostrowskiej i Nasielskiego. Ogólna ilość strajkujących wynosi 73 robotników. Strajk prowadzony jest z ramienia Centralnego Związku Metalowców w Warszawie przez przewodniczącego miejscowego Oddziału tegoż związku — Cieplaka Bolesława. Przebieg strajku spokoj-

ny.

W dniu wczorajszym wynikł strajk robotników sezonowych rolnych w ilości 60-ciu osób w majątku Leśmierz tejże gminy pod Zgierzem. Zastrajkowało ogółem 60-ciu robotników. Powodem strajku była decyzja zarządu majątku zmniejszenia robotnikom płac o 80 groszy.

Strajk ma przebieg spokojny. (P)

Jubileusz szkoły powszechnej.

Z okazji 25-lecia istnienia szkoły powszechnej nr. 26 (ul. Przejazd 77) w dniu 17 b. m. o godzinie 8.30 odbędzie się nabożeństwo w kościele Św. Krzyża, na które zaprasza byłych wychowanków i sympatyków szkoły

Komitet Jubileuszowy.

Kronika policyjna.**Zamach samobójczy na ulicy**

W dniu wczorajszym przed domem nr. 74 przy ul. Brzezińskiej popełniła zamach samobójczy 33-letnia Władysława Tomczak zamieszkała przy tejże ulicy domu nr. 60 napłwszy się jodyny. Do wijącej się w bólach zawezwala przechodnie pogotowie, którego lekarz w stanie osłabionym przewiózł ją do domu.

Dnia 11 czerwca 1928 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami rozstał się z tym światem



FRANCISZEK CHRAPECKI

obywatel m. Łodzi,
przeżywszy lat 61.

Wyprowadzenie drogich zwłok na Stary cmentarz katolicki nastąpi w czwartek dnia 14 czerwca o godz. 15 z domu żałoby przy ul. Targowej Nr. 31 o, czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych w głębokim smutku

Syn. 2004

Pod kołami samochodu.

W dniu wczorajszym kronika pogotowia zanotowała dwa nieszczęśliwe wypadki samochodowe. Pierwszy z nich wydarzył się przed domem nr. 46 przy ul. Zielonej. Szuja Rózewicz najechany został przez samochód w chwili, gdy przechodził przez jezdnię, odniósł tak poważne potłuczenia, że musiano zawezwać pogotowie ratunkowe, którego lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł go do domu w stanie osłabionym. (p)

W godzinach popołudniowych przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Cegielnianej pod koła samochodu dostała się 20-letnia Regina Lewinówna, zam. przy ul. Traugutta 6. Zawezwany lekarz po udzieleniu silnie poturbowanej przez koła samochodu pomocy, odwiózł ją w stanie bardzo osłabionym do domu. (p)

Trujące mięso.

W dniu wczorajszym miał miejsce wypadek zbiorowego zatrucia mięsem przy ul. Zawadzkiej 15. Zamieszkała w tym domu rodzina Ajznerowiczów składająca się z 25-letniej Emmy, 21-letniego Abe, szeregowca IV dywizjonu samochodowego w Łodzi i 27-letniego Samuela apl. sądowego, po spożyciu o biadu zachorowała wśród widocznych objawów silnego zatrucia. Do wijących się w bólach i torsjach zawezwano niezwłocznie pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził zatrucie mięsem i udzielił wszystkim poszkodowanym pomocy, pozostawiając ich na miejscu w stanie bardzo osłabionym. Władze policyjne wdrożyły energiczne dochodzenie, w celu ustalenia, w którym ze sklepów rzeźniczych nabyte zostało trujące mięso. (p)

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj po cenach najniższych (od 50 gr. do 3 zł.) „Nieuchwytny“. Jutro po tych samych cenach po raz ostatni w sezonie „Święto kwitnienia wiśni“. W piątek ostatnie w sezonie powtórzenie „Kredowego Koła“. W sobotę rozpoczyna występy na naszej scenie jeden z najznakomitszych współczesnych aktorów polskich Stefan Jaracz wystawiona będzie wyborna, wesoła komedia świeżej spółki autorskiej francuskiej de Flerisa i C. Loretta (autorów „Króla“, „Ładnej historyjki“ i t. d. pt. „Romana Pana Kasjera“.

Równoległe klasy gimnazjalne.

OKÓLNIAK MINISTRA OŚWIATY.

Ministerstwo oświaty wydało ostatnio okólnik do kuratorów szkolnych w sprawie otwierania równoległych klas gimnazjalnych dla młodzieży, która ukończyła pełną szkołę powszechną i pragnie kształcić się dalej. Rozporządzenie przewiduje otwarcie dodatkowych klas, począwszy od 4szej w górę, w tych wszystkich gimnaziach, które posiadają do tego odpowiednie warunki lokalowe. Nowe oddziały mają być otwarte

z początkiem nowego roku szkolnego. W ciągu najbliższego czasu kuratorowie okręgów szkolnych są obowiązani nadesłać p. ministrowi sprawozdania o wynikach akcji w tym kierunku. rednocześnie p. minister polecił, aby wizytatorowie zarówno szkół średnich, jak i powszechnych byli obecni przy egzaminach, urządzanych dla młodzieży, która po ukończeniu szkoły powszechnej pragnie dostać się do gimnazjów.

TEATR KAMERALNY.

Trzeci i ostatni występ Antoniego Różyckiego.

Dzisiaj raz jeszcze wystąpi w „Darze Poranka“ świetny artysta Teatru Narodowego Antoni Różycki. Będzie to zarazem ostatnie powtórzenie przemilej, komedii Forzanna. W roli kobiecej Karolina Lubieńska. Ceny zniżone: od 1 zł. do 7 zł. Jutro, czwartek, ostatnie w sezonie powtórzenie „Codziennie o 5ej“ z Szubertem i Zniczem. Piątek premiera przezabawnej farsy amerykańskiej „Jutro pogoda“ z Stefanją Jarkowską i Michałem Zniczem w popisowych rolach komicznych.

TEATR LETNI w OGRODZIE STASZICA.

Wyremontowany, pięknie odnowiony Teatr w Ogrodzie Staszica otworzy swe podwoje w najbliższą sobotę. Odegrana będzie na inaugurację sezonu arcywesoła „Pani Prezesowa“ z Dąbrowską, Relewicz-Ziemińską, Szubertem, Tatarkiewiczem i Mrozińskim.

„RYCERZ BEZ SKAZY“ (J. PIŁSUDSKI).

Jutro w czwartek o 5 pop. premiera historyczna opowieści w 5 obrazach Tymoteusza Ortyma „Rycerz bez skazy“ (Józef Piłsudski). Przygotowana z pietyzmem sztuka ta polecona przez Min. Wyznań i Oświaty — osiągnęła w Warszawie niebywale powodzenie i uznanie prasy. Udział biora: Maryla Korska (art. T. Warsz.) G. Cybulski, Z. Borkowski, Damięcki, Krzemiński, Halicz malutki Pawełek Dudziński, i inni, oraz starości, chór i orkiestra.

TEATR w SALI GEYERA.

W nadchodzącą sobotę, niedzielę i po-

niedziłek graną będzie przemila barwna pełna humoru operetka „Gejsza“. Będą to ostatnie cztery przedstawienia Teatru Popularnego w Sali Geyera w bieżącym sezonie.

DRUGI SENSACYJNY WIECZÓR LO-KITTAYA.

Po olbrzymim sukcesie z pierwszego wieczoru eksperymentalnego p. Lo-Kittaya, którego słuszenie nazywa zagranicą „Białym Fakirem“ nastąpi drugi i pożegnalny występ tej sławnej osobistości i zainteresuje tak jak ostatnio wszystkie sfery naszego miasta. Poważ w ubiegły czwartek około 800 osób nie otrzymało biletów przy kasie wieczornej, byłoby wskazaniem zaopatrzyć się weześniej w bilety korzystając z przedsprzedaży w Filharmonji. Na tym wieczorze przeniesie p. Lo-Kittay 30—40 osób z publiczności, na jawie, bez usypiania, aeroplanem do Indji i Japonji gdzie przy całej świadomości przeżycia zobaczą niezmiernie ciekawe pokazy fakirów indyjskich i zaklinaczy węzów, będą świadkami walk z tygrysami i podziwiać wesle maharadży. Eksperymenty te jedynie przez p. Lo-Kittaya wykonywane stawiają każdego przed nierozwiązalną wprost zagadką i budzą zachwyty publiczności, która z podziwu otrząść się nie może obdarzając przelegentą burzą oklasków. W programie nader ciekawy temat „Sugestia i miłość“. Eksperymenty wyczuwania myśli na odległość bez kontaktu, doświadczenia jasnowidzenia i sugestia masowa. Chętnych odzwyczaia p. Lo-Kittay od palenia tytoniu i szkodliwych nalogów. Niezwykle interesujący wieczór ten odbędzie w środę, 13-go bm. o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonji.

TEATR POPULARNY.

Ciesząca się niesłabnącym powodzeniem przepiękna operetka „Gejsza” grana będzie w bieżącym tygodniu do piątku włącznie poczem do wtorku ustępuje miejsca ciekawej sztuce amerykańskiej „Powódź” która grana będzie w sobotę, niedzielę popoł. i wieczór oraz w poniedziałek.

Życie sportowe.

BIEG O PUHAR

„SŁOWA POMORSKIEGO”

17 czerwca br. odbędzie się w Toruniu bieg naprzelaj o puchar ufundowany przez wydawnictwo „Słowa Pomorskiego”. (Bieg ten miał odbyć się 3.6, lecz został odłożony). Trasa biegu wynosi ok. 4500 m. Udział brać mogą wszyscy obywatele polscy — Polacy z ukończonym 18 r. życia, stowarzyszeni i niestowarzyszeni.

Zgłoszenia do dnia 15 czerwca przyjmuje redakcja „Słowa Pomorskiego” w Toruniu, ul. św. Katarzyny 4; lub filjalna red. „Sł. Pomorsk.” w Grudziądzu ul. Mickiewicza 22.

BIEG KOLARSKI.

W niedzielę dnia 17 czerwca 28 r. odbędzie się bieg o tytuł mistrza klubowego Sekcji Sportowej T-wa Rzem. „Resursa” na rok 1928-29 na szosie warszawskiej na dystansie 100 klm. Start i meta na Krzywiu.

Start o godz. 7 rano, wycieczka na start wyruszy z klubu o godz. 5.30.

Przez radio.

PROGRAM NA ŚRODĘ 13 CZERWCA.

13.00 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 13.10—15.00 Przerwa. 15.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, nadprogram. 15.20—16.00 Przerwa 17.00—16.25 Odczyt p. t. Psychologiczne i społeczne znaczenie naukowej organizacji pracy (z cyklu odczytów org. przez Min. W.R. i O, P.) — wygl. p. Janina Bużycka. 16.25—16.40 Nadprogram, komunikaty. 16.40—17.05 Skrzynka pocztowa — korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski. 17.05—17.20 Przerwa 17.20—17.45 Tydzień Kobiety w Radjo, Odczyt p. t. O nowoczesnych sposobach gotowania — wygl. p. Elżbieta Kiewnarska. 17.45 — 18.15 Program dla młodzieży. Transmisja z Krakowa. 18.15—18.55 Muzyka francuska w wykonaniu orkiestry P.R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 18.55—19.05 Przerwa 19.05—19.15 Komunikat rolniczy 19.15—19.35 Rozmaitości 19.35—20.00 Odczyt z cyklu. Wyświetlaczowe wskazówki krajoznawcze p. t. Wyświetlaczki w okolicy Warszawy — wygl. prof. Al. Janowski. 20.00—20.15 Przerwa 20.15 Koncert popularny (transmisja z Doliny Szwajcarskiej). Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. J. Ozimińskiego. 20.00—22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 Komunikaty PAT. 22.20—22.30 Komunikaty: policyjne, sportowy i nadprogram.

OFIARY NA SIEROTY.

Nr. 328 od Witońskiego Jana K. 962-88 Sąd Pokoju I Okręgu, zł. 30.

Nowy rozkład jazdy P. Kolei Państwowych.

Ważny od 15 maja 1928 r.

ŁÓDŹ KALISKA

Przyjazd:

- 1.46 — z Warszawy osobowy
- 2.47 — z Poznania osobowy
- 3.25 — z Poznania pośpieszny
- 6.43 — z Krakowa i Katowic osob.
- 6.59 — z Poznania i Katowic osob.
- 7.46 — z Łowicza i Katowic osob.
- 8.51 — z Poznania przez Kutno.
- 9.00 — z Ostrowa przez Kutno
- 10.02 — z Warszawy przez Kutno
- 11.01 — ze Lwowa przez Kutno
- 12.23 — z Warszawy Lux. (w poniedz. środy i piątki).
- 12.46 — z Warszawy osobowy
- 13.10 — z Poznania przez Kutno
- 13.20 — z Poznania przez Kutno
- 18.15 — z Koruszek przez Kutno
- 18.18 — z Poznania Lux (w pon. środy i piątki).
- 18.50 — z Poznania osobowy
- 18.55 — z Łowicza osobowy
- 20.45 — z Płocka przez Kutno.
- 21.45 — z Warszawy przez Kutno
- 22.05 — z Łasku przez Kutno (w miarę potrzeby).
- 23.12 — z Warszawy pośp.
- 23.25 — z Ostrowa osob.
- 23.35 — z Kutna.

Odjazd:

- 0.05 — do Poznania przez Kutno
- 2.01 — do Poznania osobowy
- 3.03 — do Warszawy osobowy
- 6.38 — do Warszawy, pośp.
- 7.16 — do Warszawy, osobowy
- 8.00 — do Ostrowa osobowy
- 8.30 — do Koruszek
- 9.08 — do Poznania przez Kutno
- 12.31 — do Poznania, Lux (w pon., środy i piątki).
- 12.59 — do Poznania, osobowy
- 13.15 — do Warszawy, (bezpośredni)
- 13.35 — do Warszawy, osobowy
- 14.15 — do Kutna
- 15.30 — do Ostrowa osobowy
- 15.35 — do Lwowa
- 15.40 — do Łowicza osobowy
- 18.26 — do Warszawy Lux w pon., środy i piątki)
- 19.02 — do Płocka przez Kutno

- 19.11 — do Ostrowa osobowy
- 19.20 — do Łowicza osobowy
- 20.00 — do Łasku osobowy (w razie potrzeby)
- 21.00 — do Krakowa i Katowic
- 21.56 — do Poznania, osobowy
- 23.20 — do Poznania pośpieszny

ŁÓDŹ — FABRYCZNA

Przyjazd:

- 1.48 — z Koruszek osobowy
- 5.00 — „
- 6.50 — „
- 7.24 — „
- 7.40 — „
- 8.40 — „
- 9.50 — z Częstochowy, osob.
- 11.10 — z Koruszek „
- 12.45 — z Koruszek „
- 13.30 — ze Skarżyska „
- 14.40 — z Koruszek „
- 15.48 — z Koruszek „
- 16.35 — z Warszawy „
- 18.48 — z Koruszek „
- 19.55 — z Tarnobrzega „
- 20.00 — z Warszawy, pośpieszny
- 20.28 — z Koruszek „
- 21.25 — z Koruszek (w niedz. i świętach)
- 21.58 — z Koruszek (w miarę potrzeby)

Odjazd:

- 1.25 — do Koruszek
- 4.50 — „
- 6.40 — „
- 7.20 — do Warszawy, pośpieszny.
- 8.30 — do Koruszek
- 9.35 — do Tarnobrzega
- 10.35 — do Koruszek
- 11.50 — do Koruszek
- 14.15 — do Koruszek
- 14.35 — do Koruszek
- 15.15 — do Koruszek
- 16.20 — do Częstochowy
- 17.20 — do Koruszek
- 18.25 — do Koruszek
- 18.45 — do Skarżyska
- 19.20 — do Warszawy, osob.
- 19.35 — do Koruszek
- 20.13 — do Koruszek
- 21.45 — do Koruszek
- 23.45 — do Koruszek

Jak osłodzić kwaśny humor męża?

ZBAWIENNE RADY SZKOCKIEGO NEUROLOGA.

Nareszcie znaleziono niezawodny środek, który przemienia najgorszych kapryśników w łagodne baranki.

Odkrywcą tej zbawiennej mikstury jest profesor uniwersytetu w Glasgowie, w Szkocji, dr. P. Catheard, znakomity neurolog i autor wielu dzieł medycznych. Sławny ten lekarz daje wszystkim żonom następującą radę:

„Wraca mąż do domu, jest opryskliwy i w złym humorze. Czujesz, że za chwilę wybuchnie i zatruje ci resztę dnia.

Zły humor pana dowodzi, iż jest podrażniony nerwowo skutkiem pracy, kłopotów lub jakichś wrażeń.

Trzeba mu dać natychmiast lekarstwo.

Jeśli lubi słodycze, namów go, aby zjadł kawalek czekolady, tortu lub konfitur.

Gdyby zaś nie znosił tego rodzaju lekarstwa, kotek, podstępem przemycić do jego organizmu pewną ilość cukru. Mogą to być odpowiednio przyprawione potrawy, tak okraszone korzeniami, iż nie rozpozna słodyczy.

Lekarstwo działa w kilkanaście minut i po upływie pół godziny ryczący niedźwiedź stanie się pokornym cichym jagnięciem. Nim jednak szanowna damo zdecydujesz się na wybór męża, sprawdź sobie dobrze, czy przyszły twój małżonek jada słodycze.

Pożycie z ludźmi, którzy nie lubią cukru, jest trudne i ciężkie“.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 6.

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE

Klim, Brzezińska 114.

SKŁADY WĘGLA:

Błocisz, Brzezińska 24.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

T. Wiśniewski, Radwańska 45.

PIEKARNIE:

Pawłowski, Zawiszy 47.

Zapędowski, Bałucki Rynek 3.

Kaczmarowski, Franciszkańska 52.

Suliński, Marysińska 9.

Pocalowski, Zgierska 57.

Kotlicki, Zgierska 111.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE:

Suwalski, Golca 9.

HURTOWNIE WUDEK.

Heleniak, Brzezińska 39.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Majewski, Konstanyńska 22.

RESTAURACJE

Łapka, Sienkiewicza 40.

WYTAJĘ OBIADY SMACZNE i TANIE:

Bufet Resursy, Kilińskiego 123.

ZAKŁAD RZEZNIŹCZY

Biernacki, Ogródowa 52.

SKŁADY OBRAZOW i DEWOCJI.

Radwański, Zgierska 24.

PRACOWNIE OBUWIA.

Walkowiak, Napiórkowskiego 105.

Hempiński, Główna 63.

Kruczkowski, Kilińskiego 256.

Kowalczyk, Pabjanicka Szosa 18.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Suwalski, Bazarna 2.

Janiszewski, Dworska 22.

J. Pasiak, Kątna 24.

S. Walo, Słowiańska 18.

M. Kowalewska, Nowo-Zarzewska 14.

Retelewski, Brzezińska 92.

Domański, Zawiszy 27.

Ostrowski, Łagiewnicka 23.

BANK

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15

przyjmuje z oprocentowaniem.

Wkłady oszczędnościowe w Złotyach z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach i innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wypożyczenie kasetek stalowych (Safes)

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego ALEKSEGO ZIMOWSKIEGO w Łodzi ul. Boczna 5 Tel. 52-16

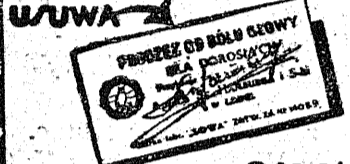
podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbędą się w dniach 29, 30 i 31 maja oraz 21 i 22 czerwca. Podana do klasy A podwstępnej wstępnej i wyższych przyjmuje kancelaria codziennie od godziny 10 do 2 pp. Czesne w klasie A wynosić będzie 300 zł. rocznie. 1459

D Y R E K C J A.

Dyrekcja Gimnazjum M. HANSENÓWNY w Łodzi (ul. Piotrkowska № 209)

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne rozpoczyna się 11 czerwca. Zapisy uczniów przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od godz. 9-ej do 2-ej

WSZELKI BÓL GŁOWY



ZNAKOMICIE „SOWA”

wyrobu laboratorjum przy aptece
S. Hamburga i S. bi w Łodzi
Główna 50 013

Uprośne ogłoszenia

Nauka i wychowanie

CHCESZ otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa Żorawia 42, Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalligrafji, pisania na maszynach, owaroznactwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu czerpię świadectwa. Żądajcie prospektów. 871-4

Każdy Polak powinien pisać poprawnie (ortograficznie); uczcie się więc listownia polskiej pisowni. Kursy buchalterji prof. Sekułowicza, Warszawa, Żorawia 42. Żądajcie prospektów 1783-0

Sprzedak.

Do sprzedania powóz na gumach w dobrym stanie Aleksandrów Paręćzewska 1 25.8-6

A! A! A! MEBLE Dywany Łódka metalowe Najtaniej i najlepiej kupić można u Wł. Romiszowskiego Piotrkowska 116 I piętro front tel. 21-61 1523-0

Do sprzedania ładna posesja przy ul. Nowej Nr. 9 z ogródkiem i światłem elektrycznym. Podrozumienie się na miejscu 2688 6

Do raty! Tanie! Najlepsze towary! Towary manufakturowe, galanteryjne, obuwie, białe towary, firanki, kopy, kołdry, białe mięsa, damską poleca „Kredyt” Nawrat 15. Uwaga! I piętro 91

Do sprzedania dom murowany 4 piętrowy Wład. Radwańska 42 u gospodarz. 2690-5

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu Zamenho fa 14. 2676 2

Posady i prace

Potrzebny pracownik fryzjerski ul. Kątna Nr. 34 W. Kędzierzski 2878-2

Zdolny ślusarz narzędziowy potrzebny „Orso” Nawrat 93 2674-9

Potrzebna podręczna i uczenica do pracowni sukien Gdańska 76 oficyna 2672-2

Lokale i mieszkania

Letnisko przy Spalskim lesie nad Pilicą w Teofilowie „Willa Zdrowie” 3 pokoje z kuchnią, umeblowane z werandami do wynajęcia razem lub oddzielnie z utrzymaniem lub bez W adomość Rzgowska 72 sklep 1632-2

Zagubione dokumenty

Berysz Jasincowski zagubił paszport polski wyd w Sochaczewie 2670-3

Pledermann Ksawery, Ruda ul. B. Średnia 12 rocznik 1905 zagubił kartę zwolnienia wydaną przez 8 p. p. leg. 2700-1

Różne.

rzybłakał się pies szpic odebrać można Trelenberga 48 2698-3

Pokój umeblowany do wynajęcia od zaraz przy ul. Kilińskiego Oferty pod „Pokój” 2688-2

Specjalność 1679 malowanie

szklanych i napisów na szybach wystawowych. Wykonuje się całkowicie szklany z własnego szkła i własną oprawą czerwaną i metalową jak i różne szelki reklamowe i inne.

Przesiębiorstwo robót szklanych i sprzedaż szklanych, półkryształowych i krzemianych.

JAN CANDRYK

i H. SZNAJDER
Łódź, Piotrkowska 255
Główna 11 tel. 59-05
Fabryka, Łomżyńska 14.

Nowo obowiązująca „Ustawa Automobilowa”

do nabycia w księgarni „CZYTAJ” Łódź, Narutowicza 2. Cena za e s. Zł. 1 1781-

Biuralista

z dłuższą praktyką
potrzebny zaraz

Oferty pod „T” składać w adm. „Rozwoju”, 2594

Zarząd Gimnazjum

Heleny Miklaszewskiej

w Łodzi

ul. Sienkiewicza 61, tel. 36-40

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbędą się dnia 14, 15 i 16 czerwca o godz. 8-ej rano.

CENA OGŁOSZEN

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duże 50 gr.; najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Sfronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, zwyczajne na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już od momentu przyjęcia ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku 35 miesięcznie — 30—zł.